Należytość pocztowa opłacono ryczałtem.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA 3450 M. Z dostawą w miejscu lub przesyłką pocztową 3[illegible]00 M. Za granicą [illegible]5[illegible]0 M.
REDAKCYA I ADMINISTRACYA: Lwów, ul. [illegible] 4. Telef. Red. 15. — Telef. Admin. 391

Numer zawiera 8 stron.

CENA POJEDYNCZEGO NUMERU 150 Mk.
Wychodzi codziennie o godzinie [illegible]

GAZETA PORANNA

ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW

Nr. 6532. Lwów, środa 8. listopada 1922. Rok XIII.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza. Redaktor naczelny: Stanisław Zachariasiewicz.

Wyniki wyborów do Sejmu.

Kto zwyciężył we Lwowie, a kto w powiecie.

Ludność ruska głosowała masowo

Wynik głosowania we Lwowie.

Ile głosów otrzymały poszczególne listy.

Lwów, 7. listopada.

Rezultat wyborów niedzielnych w poszczególnych dzielnicach m. Lwowa był następujący:

Dzielnica	Nr. 1	Nr. 2	Nr. 4	Nr. 5	Nr. 8	Nr. 11	Nr. 14	Nr. 17	Nr. 23	Nr. 24
I	25	2231	8	17	7651	8	440	1[illegible]34	5	126
II	23	5226	5[illegible]5	101	6247	68	217	62[illegible]8	21	46
III	19	1849	2[illegible]78	113	[illegible]048	132	107	8674	61	7
IV	112	1805	41	24	7427	2	324	1805	2	67
V	38	834	238	23	3[illegible]93	44	273	4778	18	32
VI	30	1989	40	50	6519	9	23[illegible]	1306	9	85
Razem	247	14134	3[illegible]0	42	33485	3[illegible]3	1621	24164	1[illegible]6	363

Z zestawienia powyższego wynika. że ze **Lwowa wybrani zostali** dwaj kandydaci listy Nr. **8, a to: dr. Stanisław Głąbiński i pułkownik Czesław Mączyński**; z listy Nr. 17 **dr. Leon Reich**, a **z listy Nr. 2 inż. Artur Hausner.**

Rozglądnąwszy się bliżej w uzyskanych cyfrach, wynika, że **liście Nr. 8 brakowało jeszcze tysiąc głosów, a byłby wybranym** i trzeci kandydat z tej listy: inż. **dr. Stanisław Bieńkowski.** W tym wypadku **byłby** stracił swój mandat inż. Hausner, czyli ze Lwowa posłowaliby trzej narodowi demokraci i sjonista.

We Lwowie głosowało 60'5 prc. uprawnionych do głosowania.

Lwów, 7. listopada.

Poniżej podane zestawienie uwidocznia **stosunek uprawnionych do głosowania i głosujących** w poszczególnych dzielnicach miasta Lwowa:

Dzielnica	Uprawn.	Głosowało	Procent.
I	17818	10845	60.8
II	30018	18801	62.1
III	25407	15238	59.5
IV	17917	11609	65.3
V	17553	9871	56.2
VI	17810	10297	57.8
Razem	126523	76661	60.5

Z powyższego zestawienia wynika. że **w dzielnicach chrześcijańskich udział w wyborach był znacznie słabszy**, aniżeli w dzielnicach o większym odsetku ludności żydow.

Wyniki w okręgu 51-ym. (Lwów - powiat).

Lwów, 6. listopada.

W powiecie lwowskim rezultat wyborów jest następujący: nr. 1 gł. 13.120; nr. 2 gł. 5295; nr. 3 gł. 36; nr. 8 gł. 7408; nr. 12 gł. 54; nr. 13 głosów 346; nr. 17 głosów 2.199; nr. 23 (ruska) głosów 204.

Jaworów, 6. listopada.

Wyniki wyborów w powiecie: Nr. 1 głosów 3.184; nr. 2 głosów 152; nr. 4 głosów 41; nr. 8 głosów 670; nr. 12 głosów 688o nr. 17 głosów 1701; nr. 23 (ruska) głosów 1089.

Cieszanów, 6. listopada.

Rezultat głosowania: Nr. 1 głosów 12.594; nr. 2 głosów 1368; nr. 8 głosów 1.069; nr. 12 głosów 1.668; nr. 23 (ruska) głosów 1454.

Rawa ruska, 6. listopada.

Otrzymały listy: nr. 1 głosów 2.664; nr. 2 głosów 1.171; nr. 8 głosów 1.180; nr. 13 głosów 246; nr. 17 głosów 3.141.

Żółkiew, 6. listopada.

Wynik wyborów w powiecie: nr. 1 głosów 4.630; nr. 2 głosów 300; nr. 8 głosów 1.418; nr. 12 głosów 665; nr. 17 głosów 2.770.

Sokal, 6. listopada.

W powiecie otrzymały listy: nr. 1 głosów 4.491; nr. 2 głosów 859; nr. 8 głosów 2.232; nr. 12 głosów 2.215; nr. 17 głosów 2.412; nr. 23 (ruska) głosów 741.

*

Według obliczeń urzędowych, w okręgu 51-ym do którego wchodzą wymienione wyżej powiaty, **otrzymały głosów:**

Lista Nr. 1 głosów 40.683, Nr. 2 gł. 9.145; Nr. 3 gł. 36; Nr. 4 gł. 41; Nr. 8 gł. 13,968; Nr, 12 gł. 5536; Nr. 13 gł. 346; Nr. 17 gł. 12.223; Nr, 23 gł. 3488.

W Kongresówce.

Lublin, 6. listopada.

Zakończono tu prowizoryczne obliczenie wyniku wyborów w mieście Lublinie. Otrzymały: lista Nr. 1 gł. 67, 2 gł. 10.667, 3 gł. 53, 4 gł. 3517, 5 gł. 827, 6 gł. 1128, 8 gł. 10.760, 11 gł. 68, 12 gł. 1216, 15 gł. 1, 16 gł. 1001, 20 gł. 1879, 23 gł. 58.

Płock, 6. listopada.

Wynik wyborów w mieście Płocku: Nr. 1 gł. 4, Nr. 2 g. 1747, Nr. 3 gł. 13, Nr. 4 gł. 175, Nr. 5 gł. 646, Nr. 7 gł. 173, Nr. 8 gł. 5098, Nr. 10 gł. 225, Nr. 11 gł. 67, Nr. 12 gł. 296, Nr. 16 gł. 2109. (PAT).

Łomża, 6. listopada.

Głosowanie odbyło się w zupełnym spokoju. Ożywienie było tak wielkie, że **w niektórych obwodach głosowało 96 prc. wyborców.**

Spodziewany wynik: Lista Nr. 8 — 3 mandaty 1 mandat na razie sporny: Przypadnie albo „Wyzwoleniu", albo blokowi mniejszości narodowych. (PAT).

W okręgach Małopolski Wschodniej.

Ludność ruska brała czynny udział w wyborach.

W STRYJU.

Stryj, 6. listopada.

(Godz. 20.50). Według dotychczasowych obliczeń, przedstawia się wynik wyborów w przybliżeniu, jak następuje: Na listę nr. 17 padło 25.379, nr. 2 — 19.351, nr. 8 — 19.344, nr. 1 — 11936, nr. 24 (lista chliborobów ukr.) — 11.563.

Jak z tego obliczenia się okazuje, sjoniści otrzymali 2 mandaty, ludowcy, socjaliści, chrześcijańska jedność i ukraińscy chliborobi po 1 mandacie. Ostateczny rezultat będzie znany w środę.

Udział ludności ukraińskiej w głosowaniu przedstawia się jak następuje: w Turce, Dolinie i Skolem **głosowało 70 proc. ludności ruskiej,** w Kałuszu 50 proc., w Drohobyczu 30 proc., w Stryju 20 proc. **Wiele głosów ruskich padło na listy polskie.** (PAT)

Stryj, 6. listopada.

Wobec nadejścia wyników z 6 obwodów, wynik na poszczególne listy uległ zmianie: I tak: lista nr. 1 zyskała jeszcze 8 głosów, nr.2 gł. 113, nr. 8 gł. 76, nr. 17 gł. 46, nr. 24 gł. 498. (PAT).

W PRZEMYŚLU.

Przemyśl, 6. listopada.

Wynik głosowania w Przemyślu mieście jest następujący:

Na listę 1 oddano głosów 78, na listę 2 — 4151, na listę 3 — 4, na listę 4 — 251, na listę 5 — 565, na listę 8 — 4319, na listę 10 — 38, na listę 12 — 34, na listę 13 — 2, na listę 17 — 4849, na listę 18 — 93, na listę 29 (Polsk. Zjedn. Państw.) 1846.

Zwycięzkie listy w okręgu 55 (Złoczów).

Złoczów, 6. listopada.

W okręgu 55-tym (Złoczów, Zborów, Kamionka, Brody, Radziechów, Bóbrka, Przemyślany, Rohatyn, Żydaczów, Brzeżany) **według posiadanych dotąd danych nieurzędowych,** rezultat głosowania jest następujący:

Brody: Nr. 1 gł. 2500, Nr. 8 gł. 4664, Nr. 17 gł. 3475, Nr. 26 (ruska) 540.

Złoczów: Nr. 1 gł. 5095, Nr. 2 gł. 615, Nr. 8 gł. 315, Nr. 17 gł. 4426, Nr.26 gł. 332.

Przemyślany: Nr. 1 gł. 3025, Nr. 2 gł. 182, Nr. 8 gł. 6105, Nr. 13 gł. 1665, Nr. 17 gł. 2815, Nr. 26 gł. 502.

Zborów: Nr. 1 gł. 5738, Nr. 8 gł. 3055, Nr. 17 gł. 1879.

Radziechów: Nr. 1 gł. 4097, Nr. 8 gł. 1966, Nr. 17 gł. 3075

Brzeżany: Nr. 1 gł. 5015, Nr. 8 gł. 2172, Nr. 17 gł. 2878.

Kamionka: Nr. 1 gł. 7453, Nr. 8 gł. 3073, Nr. 17 gł. 1837.

W Krakowie rezultat taki jak we Lwowie.

2 NAR. - DEMOKRATOW, 1 SOCJALISTA I 1 SJONISTA.

Kraków, 6. listopada.

Wynik wyborów: **Lista nr. 8 otrzymała 27.517 głosów, lista nr. 2 — 19.264, lista nr. 25 (związek narodowo - żydowski) 16.884.**

Wobec tego wyniku otrzymała: **lista nr. 8 dwa mandaty, lista nr. 2 jeden mandat, lista nr. 25 jeden mandat.**

Według systemu De Hondta, mandaty rozdzielono jak następuje: pierwszy mandat przypadł **Korfantemu** (nr. 8), drugi mandat **dr. Emilowi Bobrowskiemu** (lista nr. 2), trzeci mandat dr. **Ozjaszowi Tohnowi** (z listy nr. 25), czwarty mandat **H. Mianowskiemu** (nr. 8). — Głosy oddane na inne listy, które mandatów nie otrzymały, przedstawiają się następująco: Lista nr. 10 (U. N. P.) 2.209 głosów, Nr. 7 (N. P. R.) 1.582, lista nr. 4 (Bund) 1.375, lista nr. 26 (urzędnicza) 853 głosów, lista nr. 14 (Zjedn. Mieszcz.) 785 głosów, lista nr. 24 (Surówka) 601 głosów, Nr. 5 (komuniści) 435 głosów, lista nr. 18 (inwalidzi) 414, lista nr. 23 (Drobner) 164 gł., nr. 28 (Górka) 26 głosów i t. d. (PAT).

Kogo wybrała do Sejmu Warszawa.

7 NAR.-DEM., 3 SOCJALISTÓW, 2 SJONISTÓW, 1 LUDOWIEC ŻYDOWSKI, 1 KOMUNISTA.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 7 listopada.

(m) **Dzień wyborów do Sejmu minął w stolicy wśród imponującej powagi. Udział głosujących był olbrzymi.** Ładu i porządku nie zamąciło żadne poważniejsze zajście.

Największy sukces odniosła lista Nr. 8, **zdobywając 7 mandatów** na ogólną liczbę 14-tu. Z listy **tej wybrany** został między innymi prof. dr. Głąbiński; **ze względu** jednak na to, iż przyjął on mandat **ze Lwowa,** przeto na jego miejsce wchodzi do Sejmu dr. Władysław Rabski, współredaktor „Kurjera Warszawskiego".

Pewien sukces odniosła w stolicy PPS., zdobywając 3 mandaty. Niespodziankę stanowi liczba 27.225 **głosów,** oddanych na listę komunistów, którzy w ten sposób wprowadzają do Sejmu ze stolicy 1 posła.

Żydzi warszawscy **utrzymali stan posiadania z 1919 roku,** z tą jednak różnicą, że zamiast 2 ludowców żydowskich i 1 sjonisty wchodzi obecnie do Sejmu 2 sjonistów i 1 ludowiec żydowski

Według obliczeń urzędowych, w 340-tu obwodach wyborczych w Warszawie otrzymały poszczególne listy głosów:

Lista Nr. 2 — 84.757, Nr. 4 — 19.410, Nr. 5 — 27.225, Nr. 7 — 5139, Nr. 8 — 169.878, Nr. 10 — 17.307, Nr. 11 — 1252, Nr. 12 — 6768, Nr. 16 — 51.100, Nr. 20 — 22.670, Nr. 23 — 40, Nr. 24 — 184, Nr. 26 — 83, Nr 27 — 79, Nr. 28 — 4, Nr. 30 głosów 10.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że każda zgłoszona lista musiała mieć 50 podpisów, aby być uznaną, okazuje się, iż z pośród sześciu ostatnich list lokalnych na trzy nie głosowali nawet ci, którzy te listy podpisali.

Mandaty zostały rozdzielone w sposób następujący: **Chrz. Zw. Nar. 7 mandatów:** gen. J. Haller, Gdyk, prof. St. Stroński, Puzynianka, Błażejowicz, dr. Ilski, dr. Wład. Rabski; — **PPS. 3 mandaty:** Barlick., Jaworowski, Prausowa; — **sjoniści 2 mandaty:** Grünbaum, Hirschbraum; **ludowcy żyd. 1 mandat:** Priluckij; —**komuniści 1 mandat**— Królikowski.

Łódź nie wybrała ani jednego socjalisty.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 7 listopada.

(m) Nieoficjalne obliczenia w Łodzi podają następujący wynik wyborów:

Lista Nr. 2 — 18.475 głosów, Nr. 7 — 42.633, Nr. 8 — 60.318, Nr. 14 — 3287, Nr. 16 — 58.729, Nr. 20 — 4630 głosów.

W ten sposób lista Nr. 8 zdobyła 3 mandaty, Nr. 7 — 2 mandaty, Nr. 16 — 2 mandaty.

W Wielkopolsce.

Bydgoszcz, 6. listopada.

Prowizoryczne obliczanie wyniku wyborów:

Bydgoszcz miasto: Lista Nr. 1 — 49 gł. Nr. 2 — 400 gł., Nr. 7 — 7221 gł., Nr. 8 — 21.393 gł., Nr. 14 — 187 gł., Nr. 16 — 6768 gł., Nr. 23 — 226 gł.

Bydgoszcz powiat: Nr. 1 — 232 gł., Nr. 2 — 9 gł., Nr. 7 — 3713 gł., Nr. 8 — 7566 gł., Nr. 14 — 10 gł., Nr. 16 — 5028 gł., Nr. 23 — 30 gł. (PAT).

Inowrocław, 6. listopada.

Nieoficjalny wynik wyborów przedstawia się następująco: Lista Nr. 1 — 6 gł., Nr. 2 — 1539 gł., Nr. 7 — 2169 gł., Nr. 8 — 5145 gł., Nr. 16 — 144 gł. (PAT)

Ostrów, 6. listopada.

Dotychczasowy wynik wyborów w mieście. Lista nr. 1 — 5 głosów, 2 — 371, 7 — 1425, 8 — 4938, 14 — 46.000, 16 — 174.

Gniezno, 6. listopada.

Z dotychczasowych obliczeń wynika, że w mieście oddano: na listę nr. 1 — 2 gł., nr. 2 — 241, nr. 5 — 179, nr. 7 — 3068, nr. 8 — 7299, nr. 14 — 192, nr. 16 — 306.

Na Pomorzu.

Toruń, 6 listopada.

Lista Nr. 1 — 4228, Nr. 7 — 30.862, Nr. 8 — 67.549, 14 — 384, 16 — 14.977.

Z tego wynika, że lista 8 otrzyma 3 mandaty; mianowicie wybrani zostali Jan Marweg, Stanisław Ostowski i Ignacy Eckhaus. Nr. 7 (NPR.) otrzymuje 2 mandaty: Wojciech Pawlak i Karol Popiel. **Nr. 16 nie otrzymał żadnego mandatu** (PAT.)

Grudziądz. 6 listop.

Rezultat wyborów: Nr. 1 — 84 głosy, Nr. 2 — 515, Nr. 5 — 206, Nr. 7 — 3562, Nr. 8 — 5949, Nr. 15 — 392, Nr. 16 — 234. (AW.)

W Wileńszczyźnie.

Wilno, 6 listop.

W okręgu wileńskim dotychczasowe wyniki przedstawiają się następująco: na listę Nr. 8 — 27.462, Nr. 16 — 10.861, Nr. 2 — 10.696, Nr. 1 — 8269, Nr. 3 — 7402, Nr. 22 (Państwowe Zjednoczenie na kresach) 5.333.

Na razie zapewnione 2 mandaty 8. Prawdopodobnie trzeci mandat przypadnie 2, czwarty 16, piąty — 1.

Ogólna frekwencja głosujących w mieście 77 prc., na wsi 60 prc. (AW.)

Antoni Ponikowski obrany posłem.

Łódź, 6. listopada.

W rezultacie głosowania w okręgu 15 (Konin - Słupce - Łęczyca - Koło) posłem wybrany został kandydat listy nr. 12 prof. Antoni Ponikowski, b. prezydent ministrów.

Poznań reprezentuje w Sejmie jedna lista.

WSZYSTKIE 4 MANDATY ZDOBYŁ CHRZ. ZW. J. NAR.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 7 listop.

(m) Według doniesień z Poznania, w tamtejszym okręgu miejskim lista Nr. 8 zyskała ogółem 66.434 głosy, zdobywając w ten sposób wszystkie 4 mandaty

Poza tem otrzymały listy: Nr. 7 — 13.036 głosów, Nr. 2 — 2899, Nr. 5 — 1629, Nr. 14 — 1341.

Do Sejmu wchodzą z Poznania: Marjan Seyda, Adam Piotrowski, Zofja Sokolnicka, dr. Stefan Piechocki

Ani jeden zgrzyt nie zamącił wyborów.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 7. listopada.

(m). Według zgodnych doniesień z całego państwa, we wszystkich miastach wybory odbywały się w najzupełniejszym spokoju.

Drobne, nic nie znaczące i nie mające wpływu na przebieg wyborów zajścia tu i ówdzie zostały natychmiast załagodzone.

Jakie stronnictwa reprezentują poszczególne listy.

Lwów, 7. listopada.

Dla łatwiejszego orjentowania się w numeracji poszczególnych list wyborczych, podajemy je w porządku liczbowym:

Nr. 1 Polskie Stronnictwo Ludowe „Piast".
Nr. 2 Polska Partja Socjalistyczna.
Nr. 3 „Wyzwolenie" (Thugutowcy).
Nr. 4 Żydowski „Bund".
Nr. 5 Komunistyczny Zw. prolet. wsi i miast.
Nr. 6 Rady Ludowe (na Wileńszczyźnie).
Nr. 7 Narodowa Partja Robotnicza.
Nr. 8 Chrześć. Zw. Jedności Narodowej.
Nr. 10 Narodowa Unja Państwowa.
Nr. 11 Poalej-Sjon.
Nr. 12 Centrum Polskie.
Nr. 13 P. S. L. lewica (Stapiński).
Nr. 14 Zjednoczenie Mieszczańskie.
Nr. 15 Grupa radyk.-włość. Okonia.
Nr. 16 Blok mniejszości narodowych.
Nr. 17 Zjedn. stron. narod.-żyd. (sjoniści).
Nr. 18 Inwalidzi i zdemobilizowani wojskowi.
Nr. 20 Żyd. dem. blok ludowy (Prilucki).
Nr. 22 Polski Związek Kresowy.

Wszystkie inne listy są to listy okręgowe, występujące w jednym lub najwyżej kilku okręgach.

KRONIKA.

—o—

Lwów, 7. listopada.

Miljonówka. W sobotniem ciągnieniu Miljonówki wylosowany został Nr. 4,250.836, sprzedany w Warszawie.

Podwyższenie akcyzy od cukru. Z dniem 1. listopada weszło w życie rozporządzenie ministerjum skarbu, podwyższające akcyzę od cukru z dotychczasowych 200 mk. na kilogramie na 300 mk.

Nowa szkoła wojskowa. W Krakowie otwarta zostanie niebawem szkoła oficerów administracyjno-gospodarczych. Komendantem szkoły mianowany został podpułkownik-intendent Stanisław Galik.

Wiceminister Fajans. Z Warszawy telefonują (m): Koła miarodajne przeczą wiadomości o ustąpieniu wiceministra skarbu p. Fajansa.

Z kroniki żałobnej. W Krynicy zmarł znany zaszczytnie artysta-malarz, Andrzej Zarzycki. Urodzony w Krakowie w r. 1874, szkołę średnią i Akademję sztuk pięknych ukończył w Krakowie. Odbywszy studja w Monachium i Paryżu, zamieszkiwał w Warszawie, gdzie dał się głównie poznać jako doskonały portrecista. Po kilkuletniej tułaczce wojennej wrócił chory do kraju.

Obchód ku czci Pasteura. Z inicjatywy Tow. Przyjaciół Francji p. Dalbis, prof. fizjologii Wydziału medycznego z Paryża, wygłosi w języku francuskim odczyt o cywilizacyjnem znaczeniu odkryć Pasteura, ilustrowany licznemi projekcjami — a to we wtorek, dnia 7. bm. o godz. 7 wieczór w sali Instytutu Geologicznego, ul. Długosza l. 8, I p. Wstęp 200 mk., a dla członków Tow. Przyjaciół Francji, dla studentów i uczniów szkół średnich 50 mk.

(d) **Ciekawy proces prasowy.** Dziś przed ławą sędziów przysięgłych odbędzie się proces prasowy o obrazę czci, popełnioną w „Wistnyku Ukraińskim" na osobie znanego przewódcy partji staroruskiej radcy Liskowackiego. Jako oskarżony staje redaktor tego pisma Aleksander Kuźma. Oskarżenie wnosić będzie adw. dr. Pieracki. Ze względu na toczący się proces Fedaka, rozprawa ta odbędzie się w sądzie apelacyjnym w sali Nr. 108.

Sabotażyści czy bandyci? W nocy z 31. z. m. na 1. b. m. w Brynicach zgórniańskich w pow. bóbreckim, wdarło się do mieszkania Franciszka Winnickiego kilku bandytów, którzy oświadczyli mu, że są „żołnierzami" ukraińskimi i zażądali wydania krowy. Bandyci ci pytali się go, na jaką listę będzie głosował, poczem obrabowawszy go z 117,000 mk., oddalili się w niewiadomym kierunku.

Złodziej, który lubi się ciągle myć. Jeszcze w sierpniu br. pod takim tytułem zamieściliśmy wiadomość z Warszawy, że niejaki Musakowski dokonał licznych kradzieży w Warszawie, a gdy go złapano na gorącym uczynku, obito tak niemiłosiernie, że musiano go odwieźć do szpitala. Ponieważ osobnik ten jest identyfikowany z p. Adamem Eiegeuszem 2 im. Mussakowskim, słuchaczem szkoły dramatycznej we Lwowie, przeto zaznaczamy, że odnośny artykuł wcale nie odnosi się do niego. Wspomniany złodziej Musakowski, pisze się przez jedno „s" i stale mieszka w Warszawie, zaś p Mussakowski mieszka w Zniesieniu Nr. 432 i cieszy się nieposzlakowaną przeszłością.

Aresztowanie rozbijacza wagonów. Aresztowano niejakiego Aleksandra Chlipalskiego, zam. przy ul. Rycerskiej 30, pod zarzutem rozbicia 7 wagonów kolejowych.

Podpalenie. Onegdaj jacyś sabotażyści spalili w Wiktoszewie Mścisławowi Winnickiemu stertę zboża, wartości 40 miljonów marek.

Kradzież biżuterji. Archille Weulersowi, dyr. przedsięb. naft., zam. przy ul. Obwodowej 9, skradziono biżuterję wartości 1 miljona mkp.

Miły synalek. Rodzice oddali do aresztów policyjnych swego 17-letn. syna Włodzia Bułbiada, zam. na Zniesieniu l. 475, za kradzież biżuterji wartości kilkaset tysięcy marek.

WYBORY NA WOŁYNIU.

Łuck, 6 listopada.

Okręgowa komisja wyborcza podaje dotąd na desze wyniki wszystkich okręgów, z wyjątkiem dwóch. Dotychczasowy rezultat: **Nra: 1 głosów 17337, 2 gł. 11961, 3 gł. 9529, 7 gł. 9162, 8 gł. 46029,** 12 gł. 1745, 16 gł. 21133. (PAT.)

W RZESZOWIE.

Rzeszów, 6. listopada.

Dotąd znany jest wynik wyborów w mieście Mianowicie lista nr. 1 gł. 52, nr. 2 gł. 1237, nr. 3 gł. 14, nr. 5 gł. 27, nr. 7 gł. 40, nr. 8 gł. 1802, nr. 12 gł. 160, nr. 11 gł. 1311, nr. 14 gł. 471, nr. 15 gł. 5 nr. 18 gł. 27, nr. 27 gł. 1, nr 28 gł. 3575. (PAT).

OFICJALNY WYNIK W PIATEK.

Warszawa, 6 listopada.

Generalny komisarz wyborczy p. Brosiewicz zwołuje na **piatek o godz. 10 rano posiedzenie generalnego komisarjatu wyborczego celem ustalenia wyniku wyborów. (PAT.)**

Zmiany w umundurowaniu wojskowych.

WSZYSTKIE RODZAJE BRONI OTRZYMAJĄ KOLOROWE OTOKI NA CZAPKACH.

Lwów, 7. listopada.

Ministerstwo spraw wojskowych opracowało projekt pewnych zmian w umundurowaniu wojskowem. Nie są to zmiany zasadnicze, lecz tylko **niewielka modyfikacja munduru i dystynkcji.**

I tak mundur oficera zbliżony zostanie do typu uniformu szeregowych ze stojącym niskim kołnierzem, a równocześnie wprowadzone będą **długie spodnie wizytowe:** dla piechoty granatowe z wypustkami koloru danego korpusu, dla artylerji i oddziałów technicznych ciemno-zielone. Lampasy generalskie zachowane będą tylko przy spodniach długich.

We wszystkich rodzajach broni **wprowadzone będą na czapkach otoki:** dla generałów aksamitne granatowe, w **piechocie granatowy sukienny;** takie same otoki otrzymują strzelcy podhalańscy z dodaniem ciemno-zielonej wypustki.

Kawalerji pozostawiono dotychczasowe otoki, jak również proporczyki na kołnierzu.

Artylerja (z wyjątkiem konnej, która zachowa otożki dotychczasowe), saperzy, inżynierowie, oddziały samochodowe, kolejowe, oficerowie łączności i geografowie będą mieli **na czapkach aksamitne otoki czerwone.**

Lotnicy nosić będą **błękitne skrzydła sukienne** z wypustką czerwoną (aerostaci z białą), **zaś czapki błękitne z czarnemi otokami.**

W taborach projektowany jest otok czarny sukienny, w żandarmerji ponsowy, w kontroli i sprawiedliwości aksamitny karmazynowy.

Lekarze, dentyści, weterynarze i aptekarze będą mieli **aksamitny otok ciemno-wiśniowy;** różnić się będą między sobą tylko barwą wypustek.

Intendantura dostanie **otoki ciemno-fjoletowe aksamitne** i łapki z ciemno-ziel. wypustkami. Oficerowie administracyjni i gospodarczy otrzymają **otoki jasno-zielone sukienne** i takież **łapki z białą** wypustką. Wreszcie oświata — **otoki aksamitne karmazynowe.**

Z płaszczów znikną nadto paseczki **na kołnierzach,** a obowiązywać będą łapki takie same, jak **na mundurze**

Proces Fedaka i tow.

Lwów, 7. listopada.

Wczoraj przewodniczący podał do wiadomości, że wniosek obrony o zarządzenie demonstracyjnego strzelania trybunał przekazał do rozstrzygnięcia fachowcom, którzy orzec mają, czy próba tego rodzaju będzie mogła oddać rozprawie należytą przysługę.

Następnie przesłuchano niezaprzysiężonego świadka Romana Rondziaka, dostawionego specjalnie w tym celu z więzienia w Kołomyji, poczem oskarżony Matczak zadał kilka pytań komisarzowi Gachowi.

Z kolei obrońca dr. Hankiewicz rozpoczął z właściwą sobie premedytacją, zadawać pytania p. Gachowi, czemu wreszcie prokurator był zmuszony kres położyć przez energiczne wystąpienie, w którem, powołując się na przepisy proceduralne, nakazujące świadka przed agresywnem wystąpieniem brać w obronę, stwierdza, że podkom. Gach, stając jako świadek i wolny obywatel Rzeczypltej Polski, jest w ten sposób przez ławę obrońców traktowany, że słuchacze bezwiednie nabierają przekonania, iż winien on niejako zasiąść na ławie oskarżonych. Potwierdzenie swej opinji znajduje prokurator Gürtler w wielkiej ilości pytań obrońców, uchylonych przez przewodniczącego trybunału, do którego też zwraca się z prośbą o interwencję.

W odpowiedzi na pytania dra Szuchewycza, nie wiele różniące się od pytań jego poprzednika, musiał prokurator również zabrać głos, przyczem domagał się przesłuchania w charakterze świadka sędziego śledczego radcy Angielskiego, czemu sprzeciwił się obrońca dr. Starosolski.

Dr. Głuszkiewicz, zwracając do postawionego już wniosku o zarządzenie demonstracyjnego strzelania, uzupełnia go szczegółami, jak koniecznością oględzin ubrania wojewody oraz zbadania jego blizn postrzałowych.

W tem miejscu dr. Głuszkiewicz z patosem prosił trybunał o wyrażenie swej zgody na to, że zamach był skierowany przeciwko wojewodzie Grabowskiemu, a nie przeciw Naczelnikowi Państwa, zaznaczając, że w przeciwnym wypadku będzie zniewolony wraz z całą ławą obrońców żądać przesłuchania Naczelnika Państwa. W dalszym ciągu nie pozbawionem humorystycznego nastroju było życzenie tegoż obrońcy wręczenia Fedakowi rewolweru w celu przekonania się trybunału o pewności jego... ręki w strzelaniu.

Dalszy ciąg rozprawy dziś rano

Agitatorzy ukr. mordercami

(Telefonem).

Kołomyja, 6. listopada.

Zacietrzewieni agitatorzy z partji ukraińskiej znowu dokonali dwa morderstwa.

Oto w nocy z piątku na sobotę we wsi Ispas obok Kołomyji zamordowali niejakiego Bachmaza, który idąc za głosem śp. Twerdochliba, dążył do zgody polsko-ruskiej.

Następnej zaś nocy, z soboty na niedzielę zamordowany **został w Rosochaczu działacz ruski Bachmatiuk,** który był tej samej idei co Bachmacz.

Policja po otrzymaniu wiadomości o tych morderstwach **zarządziła energiczne śledztwo i dziś wieczorem aresztowała kilku osobników, podejrzanych o te czyny. Śledztwo jest w dalszym toku.**

Czy mieszkanie zmarłego może odziedziczyć rodzina?

CIEKAWE ORZECZENIE SĄDU APELACYJNEGO W WARSZAWIE.

Lwów, 7. listopada.

Pytanie nader ciekawe: czy lokator stanowi objekt sukcessji, rozstrzygnął w tych dniach wydział odwoławczy cywilny Sądu okręgowego w Warszawie.

W dniu 30. maja 1921 r. zakończył doczesny swój żywot Jakób Fenigstein, lokator domu przy ul. Senatorskieej Nr. 36, stanowiącego własność p. Hugona Seydla. Po 2-ch tygodniach do lokalu powyższego sprowadził się p. Kazimierz Zeliger, z ramienia matki swej p. Eleonory Zeliger — córki zmarłego J. Fenigsteina.

Administrator domu p. Żabieki uważał za pierwszy swój obowiązek zarekwirować powyższy lokal dla siebie za pośrednictwem urzędu mieszkaniowego.

Na skutek jednak reklamacji obrońcy spadkobierców zmarłego, urząd mieszkaniowy zniósł rekwizycję, pozostawiając stronom rozstrzygnięcie sporu w drodze sądowej.

Wobec powyższej „uchwały“, administrator domu wniósł powództwo do sądu pokoju z żądaniem eksmisji K. Zeligera, jako zajmującego lokal „bez tytułu“ i żądanie to było uwzględnione.

Wydział jednak odwoławczy sądu okręgowego zniósł wyrok I instancji i sprawę umorzył na tej zasadzie że administrator domu nie miał prawa wytaczać powództwa na mocy zwykłej, adwokackiej, plenipotencji.

Obecnie adwokat działający w imieniu Seydla wytoczył toż samo powództwo powtórnie przeciwko Zeligerowi, wyjaśniając, że wnuk zmarłego zajął lokal samowolnie, że sukcesor nie ma prawa do lokalu swego spadkobiercy i nie korzysta z praw do niego na mocy ustawy o ochronie lokatorów, tem bardziej, że za życia zmarłego w lokalu tym nie mieszkał.

Zdaniem obrońców natomiast śmierć lokatora nie rozwiązuje najmu i lokal w takim razie przechodzi na spadkobierców, a nie do dyspozji gospodarza.

Sąd pokoju nie podzielił tych zasad i akcję powoda uwzględnił.

Na skutek apelacji sprawa była przedmiotem ponownych rozpraw w sądzie okręgowym (jako instancji apelacyjnej), który, po wysłuchaniu wyjaśnień obrońców powoda oraz apelujących adwokatów, wyrok sądu pokoju uchylił i akcję właściciela domu oddalił.

Z sali koncertowej.

Koncert Jadwigi Lachowskiej.

Lwów, 7. listopada.

W sztuce odtwórczej p. Jadwigi Lachowskiej ujawniają się w całej pełni charakterystyczne cechy muzykalnych mieszkańców Południa — więc żywiołowy temperament, gorąca namiętność, oraz owa niezrównana bezpośredniość, podbijająca odrazu serca słuchaczy i zniewalająca nawet najzimniejszych i najbardziej obojętnych. Koncert więc musi być uwieńczony powodzeniem, które pod koniec przybiera charakter iście „hiszpański“, jeśli chodzi o rozmiary owacji, burzliwość oklasków, okrzyki, wywoływania, oraz entuzjastyczne oznaki zadowolenia. Nic dziwnego... Udziela się publiczności ów specyficzny „charme“ hiszpański, jakim przesiąknęła artystka pod urocznem niebem Południa, porywa ją charakterystyczna nuta i rytmika pieśni hiszpańskich, śpiewanych naprawdę skończenie, działa czar egzotyzmu... Odzywa się jednak w artystce krew polska. — Więc pieśni Paderewskiego i Opieńskiego przemawiają w jej interpretacji nutą rodzimą, silną, wnikliwą, a jakkolwiek ludową pieśń Niewiadomskiego mąci — bezwiednie może — rytmika obcej, kędyś w dalekich stronach słyszanej pieśni ludowej — to jednak całość ma swój charakter i świadczy o tem, że śpiewaczka nie zapomniała o swej ojczyźnie, zwracając się sercem często w rodzinne strony. — Obca nuta wkradła się i do Debussy'ego, który w interpretacji p. Lachowskiej brzmiał czasami zbyt gorąco i namiętnie, zatracając natomiast wiele ze swej nieuchwytnej pastelowości, do której przyzwyczaiła nas zresztą niezrównana odtwórczyni francuskiego modernisty — Szymanowska.

Są to jednak drobiazgi — szczegóły drugorzędne — czysto subjektywnego charakteru. Sąd ogólny musi się zamknąć superlatywem, którym objąć wypadnie również idealnego towarzysza — współodtwórcę, doskonalego akompanjatora p. dr. Steinbergera.

Dr. Juljusz Balicki.

W Polsce niema inwalidów!

W JAKI SPOSÓB ODBYWA SIĘ „UZDRAWIANIE“ KALEK WOJENNYCH.

Lwów, 7. listopada.

Dnia 27. września br. odbyło się w tut. szpitalu garnizonowym **superrewizyjne badanie wojennych inwalidów.** Łzy cisnęły się mimowoli do ócz i serce krajało się na widok tych, przesuwających się przed komisją superrewizyjną ofiar wojny, tej bezkształtnej masy ludzkiej bez rąk i nóg, ociemniałych, sparaliżowanych i gruźlicznych postaci, należących raczej już do tamtego świata. Każdemu prawie z tych najnieszczęśliwszych przyznano po bardzo staranem i dokładnem zbadaniu lekarskiem w P. K. U. Lwów, pewien **procent niezdolności, bardzo zresztą skromny ze względu na instrukcję inwalidzką,** będącą — jak wiadomo — jedną z najostrzejszych w Europie.

Przewodniczący jednak tejże komisji superrewizyjnej p. Węgłowski, były oficer moskiewski, którego pulchna postać i wydelikacone ręce tak jaskrawo odbijały od wynędzniałych i granatami zniekształconych postaci inwalidzkich, **skreślił bez litości i pardonu przyznane tymże inwalidom procenta,** spychając ich w ten sposób na dno skrajnej nędzy. Prawdopodobnie pan ten powodował się obawą, by przyznanie choćby najmniejszej renty przypadkiem nie przedłużyło marnego żywota tych wydziedziczonych.

Nieludzkim postępowaniem p. Węglowskiego rozgoryczeni do głębi wojenni inwalidzi apelują tą drogą do uczucia **humanitarności i sprawiedliwości szefa sanitarnego** i proszą go, by nie dopuścił do tak rażącego pokrzywdzenia inwalidów wojennych i zarządził ponowne superrewizyjne zbadanie pokrzywdzonych, względnie by w przysługującym mu własnym zakresie naprawił krzywdę niesłusznie wyrządzoną tym biedakom

W przededniu otwarcia głównego Urzędu pocztowego.

PRZENOSZENIE POSZCZEGÓLNYCH ODDZIAŁÓW DO GMACHU PRZY UL. SŁOWACKIEGO.

Lwów, 7. listopada.

Jak się dowiaduje „Gazeta Poranna“, przeprowadzka oddziałów pocztowych z placu Człowego do odnowionego budynku przy ul. Słowackiego **już się rozpoczęła**. Onegdaj przeniesiono **oddział listowy oddawczy**, w tym tygodniu znajdzie się tam poczta wozowa, a w następnym kasa.

Zaznaczyć należy, że przeprowadzka odbywa się o tyle w trudnych warunkach że służba tak dzienna jak nocna **nie może ustąpić** żadnej przerwie.

O otwarciu w nowym budynku służby nadawczej nastąpi odnośne zawiadomienie.

Rzadkie zjawisko astronomiczne.

ZAĆMIENIE GWIAZDY ALDEBARANA PRZEZ KSIĘŻYC.

Lwów, 7. listopada.

Nocy ubiegłej, t. j. z poniedziałku na wtorek, w całej Polsce obserwowano ciekawe zjawisko zakrycia przez księżyc Aldebarana gwiazdy pierwszej wielkości, **najjaśniejszej w konstelacji Byka.**

Wieczorem po wschodzie księżyca, w jego sąsiedztwie na lewo i niżej od niego, widać było jasną żółtawą gwiazdę (Aldebarana). Stopniowo zbliżając się do niej, przyczem gwiazda napozór bledneła, **księżyc zakrył wreszcie Aldebarana o godzinie 23.38** w miejscu na obwodzie tarczy, w odległości 129 stopni od góry.

Po 71 minutach zaćmienia, a więc o godz. 0.49, gwiazda ukazała się nagle z poza prawej, nieoświetlonej strony księżyca, w odległości 130 stopni od najwyższego punktu tarczy — w miejscu, gdzie wskazówka wskazywałaby 22 minuty, gdyby wyobrazić sobie cyferblat zegara na tarczy księżyca.

Zakrycia jasnych gwiazd przez księżyc są od wielu wieków pilnie śledzone przez astronomów. Obliczenia szczegółów tegorocznego zaćmienia dla 100 obserwatorjów w Europie dokonało Obserwatorjum krakowskie.

TELEGRAMY.

LOSY SUŁTANA.

Paryż, 6. listopada.

Dzienniki donoszą z Konstantynopola, że sułtan odmówił prawomocności uchwały Zgromadzenia narodowego w Angorze, orzekającej jego detronizację. (PAT).

Paryż, 6 listopada.

Z Konstantynopola donoszą, że rada narodowa Angory zamierza postawić sułtana i jego rząd przed sąd **jako zdrajców stanu.** (AW.)

Paryż, 6 listopada

„Petit Parisien“ z Konstantynopola: Sułtan ma zamiar wyjechać do Indji. (PAT.)

WILHELM PO ŚLUBIE.

Amsterdam, 6 listopada.

Wczoraj po południu w Doorn odbył się ślub b. ces. Wilhelma z księżną Herminą von Schoenaich Karolath. (PAT).

NEAPOL POD WODĄ.

Neapol, 5 listopada.

Miasto nawiedziła klęska powodzi. W wielu miejscach woda podmywszy mury, spowodowała ich zawalenie.

W jednem miejscu ściana domu, runąwszy, pogrzebała pod murami kilku strażaków, którzy ratowali mieszkańców. **10 osób cywilnych poniosło śmierć, a wiele jest rannych.** (PAT.)

Premiera w „Ulu“.

Lwów, 7 listopada.

W obecnym nowym programie „Ula“ atrakcją jest dramat japoński, a właściwie sketch p. t.: „W palarni opium“, wykonany niezwykle starannie przez pp. Czajkowską, Stańskiego i Bajona. Całości dopełniają efektowne i dobrze zastosowane dekoracje. Składnie wypadła również operetka Wihlera: „Intendent teatru J. ks. Mości“ z doskonałą p. Noskowską, pp. Bajonem, Chrzanowskim i Nowickim. Groteska Górnickiego „Ławeczka miłości“ posiada wzorowych wykonawców w osobach pp.: dyr. Śliwińskiego, Neussera i Żmichowskiej.

Wieczór uzupełnia część koncertowa, w której popisują się z dużem powodzeniem nowozaangażowani artyści pp.: Z. Orlan i A. Stański.

Miły nastrój, wytwarzany przez doborowy zespół artystyczny „Ula“, potęguje jeszcze błogie ciepło na widowni, o jakiem daremnie marzy dziś publiczność lwowskich teatrów miejskich.

Hryńko Ross znowu wypłynął.

OBRABOWAŁ ŻYDÓW W POWIECIE ROHATYŃSKIM.

Lwów, 7. listopada.

Na drodze z Wierzbicy do Kniahiniec w pow. Rohatyńskim napadła na żydów jadących z towarem banda opryszków **z osławionym Hryńkiem Rossem na czele.**

Opryszki obrabowali kupców z towaru i gotówki wartości łącznej około 4 miljonów marek, poczem na wozie odebranym jednemu z napadniętych, **odjechali w stronę Wołczatycz.**

W kilka dni później znaleziono na polach chodorowskich wóz ten wraz z końmi, ale oczywiście już **bez towaru i bandytów.**

Podział Jaworzyny postanowiony.

RADA AMBASADORÓW ODROCZY JEDNAK OGŁOSZENIE DECYZJI

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 7. listopada.

(m) Według wiadomości, nadeszłych z Paryża, komisja prawników, której Rada ambasadorów powierzyła zbadanie decyzji komisji delimitacyjnej **w sprawie podziału Jaworzyny**, ukończyła swoje prace i przedłożyła Radzie ambasadorów odnośny raport.

Raport ten przyznaje, że komisja delimitacyjna być może przekroczyła swoje pełnomocnictwa, zmieniając linję graniczną, ustaloną przez Radę ambasadorów, jednakże z drugiej strony były już podobne precedensy przy wykreślaniu innych granic na podstawie traktatów paryskich i **niema powodu, dla którego Rada amb. miałaby decyzji tej nie zatwierdzić.**

W rezultacie sfery kompetentne uważają sprawę Jaworzyny jako znajdującą się na dobrej drodze. Prawdopodobnie jednak Rada ambasadorów **odłoży swoją decyzję do wiosny**, pragnie bowiem uniknąć przesilenia rządowego w Czechach, a to z powodu zbytniego zaangażowania się ministra Benesza w tej kwestji w parlamencie czecho-słowackim.

Polska w Międzynarodowym Trybunale Handlowym.

Londyn, 6. listopada.

Wedle doniesień z Nowego Jorku, **międzynarodowa Izba handlowa** wygotowała projekt utworzenia **międzynarodowego sądu handlowego rozjemczego** dla regulowania sporów.

Trybunał ten ma być wybrany przez 28 państw wchodzących w rachubę, między innymi przez Anglię, Francję, Stany Ziednoczone, Hiszpanję, Portugalię, Japonię, Włochy, Szwajcarję, Szwecję, Norwegię, Polskę i Argentynę. (PAT).

Zaostrzenie stosunków na bliskim Wschodzie.

Paryż, 6. listopada.

Rząd Angory wystosował do aljantów notę, domagającą się **natychmiastowego ukończenia okupacji wojskowej Konstantynopola** przez aljantów. Komisarze aljantów odpowiedzieli na to odmownie. (PAT).

Londyn, 6. listopada.

Wedle doniesień z Konstantynopola przyszło w Stambule i Skutari do demonstracji, przyczem **byli zabici i ranni.** Policja angielska strzelała do Turków. Żandarmerja turecka **wtargnęła do strefy neutralnej** w Czanaku. (PAT).

Bałkany zaniepokojone sukcesami Turcji.

GRECJA PRZYJĘTA ZOSTANIE DO MAŁEJ ENTENTY.

Wiedeń, 6. listopada.

Bawiący w Belgradzie jeden z wybitnych mężów stanu greckich, Politis oświadczył korespondentowi „N. Fr. Presse" na pytanie, czy Grecy przystąpią do Małej Ententy, **że stworzenie podstaw do ścisłej współpracy Rumunji, Jugosławji i Grecji już się dokonało.** Trzeba się mieć na baczności względem Turcji.

Politis stwierdził również że przygotowano już grunt do przystąpienia Grecji do małej ententy. (AW).

Z teatrów.

Występ St. Gruszczyńskiego. Dzisiejszy, wtorkowy wieczór w teatrze Wielkim będzie prawdziwą biesiadą artystyczną dla bywalców [illegible] **nych: tytułową rolę Eleazara w „Żydówce" śpiewać będzie najznakomitszy obecnie w Polsce bohaterski tenor** opery warszawskiej, St. Gruszczyński, którego udało się pozyskać dyrekcji tylko na dwa występy. Głośny dziś w całej Polsce śpiewak został zaangażowany do Ameryki na **dłuższy czas za iście królewskiem honorarjum.** Kreacja Eleazara, jak zgodnie podkreśla krytyka nasza i zagraniczna, należy do najświetniejszych w **bogatym repertuarze tego wspaniałego śpiewaka.** Występy Gruszczyńskiego wzbudziły we Lwowie olbrzymie zainteresowanie.

TEATR WIELKI

Wtorek, 7. listopada o godz. 7 „Żydówka", opera w 3 akt. Halevy'ego (gościnny występ St. Gruszczyńskiego)

TEATR NOWOŚCI.

Wtorek, 7. listopada o godz. 7 „Bajadera", operetka w 3 aktach Kalmana.

Środa, 8. listopada o godz. 7 „Bajadera", operetka w 3 aktach Kalmana.

Z muzyki.

Tragiczna pomyłka.

Warszawa, 5. listopada.

Właściciel restauracji „Dziekanka" przy ulicy Marszałkowskiej w Warszawie Władysław Morawski, obudziwszy się wcześnie rankiem poczuł pragnienie. W ciemności wziął butelkę zawierającą amonjak. Ponieważ identyczna, stojąca obok butelka, zawierała wodę sodową, przeto Morawski, będąc pewny, że pije wodę, przechylił butelkę i wypił około pół kieliszka amonjaku. Ta ma ła doza trucizny wystarczyła, aby Morawski uległ silnemu zatruciu.

Lekarz Pogotowia, po udzieleniu pomocy, na żądanie żony, pozostawił chorego w domu. Ponieważ stan zdrowia pogarszał się z każdą godziną, przeto lekarz polecił przewieźć Morawskiego do szpitala. Tam, mimo usilnych zabiegów lekarzy Morawski wieczorem życie zakończył.

— — —

Ekonomista.

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

Lwów, 6. listopada.

Na targu akcji przemysłowych ruch bardzo ożywiony. W Chodorowskich w dalszym ciągu bardzo liczne transakcje, początkowo kursa wyższe 9400 stopniowo doszły przy licznych wahaniach do 9600, potem obniżały się stale i zakończyły kursem 9100 (w Krakowie 9500 do 13000). Oikos ustalił się przy kursie 8900, przejściowe transakcje po 9000. Ćmielów z 4300 obniżył się na 4200, niefekt. na 3800 (w Krakowie 4300). Nafta poszukiwana przy dość słabej podaży, płacono początkowo 2550, pod koniec 2575 (w Warszawie 2775 do 2850). Pocisk tańszy pierwotnie z 2000 awansował na 2100, potem raptownie spadł na 1850. Zieleniewski z 10300 potaniał na 10150 (w Krakowie 10500). Gafota zakończyła kursem wyższym 1625, niefekt. 1400. Płacono za Siersze 925, za Karpalit 3150, za Parowozy 3500 (w Krakowie 3300 do 3400), za PTH u nas 1000 (w Krakowie 1000 do 1150). Rakszawa 8900, pod koniec 8950. Z akcji bankowych kupowano Pol. Bank Przemysłowy po 1200 (w Warszawie 1400 do 1600). Bank Małopolski po 1600 i Ziemski Bank Kredytowy po 700.

Waluty zagraniczne mocne.

Obroty przeważnie w dewizie na Berlin, która spadła w cenie, kurs wahał się około 2.50 (w Warszawie 240 do 257 i pół, w Krakowie 252 i pół. Pozatem kupowano Pragę, początkowo drożej 475, pod koniec 468 (w Warszawie 490 do 492 i pół, w Krakowie 485). Londyn zakończył 68900 (w Warszawie 68400 do 68900). Holandja notowała 5800 i 5725. Paryż z 1035 podrożał na 1060 (w Warszawie 1042 i pół do 1065). Wiedeń przy słabym ruchu notował 19 (w Warszawie 2025 do 2050, w Krakowie 19 i pół), za korony czeskie płacono 472 i pół.

Tendencja w akcjach i walutach naogół chwiejna. Usposobienie bardzo ożywione.

GIEŁDA NIEOFICJALNA.

Lwów, 6 listopada.

Wczoraj tendencja chwiejno-zwyżkowa, ceny w dolarach zmieniły się o 150 do 200 punktów, na srebro i złoto znaczna zwyżka. Na marki niem. zwyżka o 20 do 25 punktów. Obrót silny.

Dolary amer. 15350 do 15400, 1-ki i 2-ki 15250 do 15300, kanadyjskie 15000 do 15100, 1-ki i 2-ki 14900 do 15000, marki niem. 2.70 do 2.80, setki 2.45 do 2.50, ieje 90 do 92, drobne 89 do 90, czeskie korony 470 do 472, drobne 460 do 470, austr. tys. now. em. 425 do 450, austr. tys. star em. 1400 do 1450, setki now. em. 40 do 45, setki star. em. 130 do 140, 50-kor. 35 do 45, 20-kor. 18 do 20, 10 kor. 9 do 10, 1-ki i 2-ki 0.40 do 0.45, austr. stempl. 22 do 22 i jedna czwarta, austr. przekazy 22 trzy czwarte do 23 jedna czwarta, ruble 5-setki 120 do 125, setki 120 do 125, 25 rubli 115 do 120, 10 rubli 105 do 110, reszta drobnych 0.70 do 0.80. ruble dumskie 20 do 25, po 250 — 15 do 18, karbowańce 1 do 1.05, hrywny 1.25 do 1.30, franki franc. 950 do 1000, funty szterl. 55100 do 56200, franki szw. 2350 do 2400.

Arystokratka amerykańska porwana przez eskimosów.

Lwów, 7. listopada.

Polowanie „polarne". — Porwanie. — Zakochany eskimos. — Zaślubiny. — Wyprawa aeroplanem po siostrę.

Panna Małgorzata Lindsay, należąca do najlepszego towarzystwa kanadyjskiego, a obdarzona usposobieniem awanturniczem, przyłączyła się do grupy myśliwych, polujących w puszczach Kanady północnej na dzikie zwierzęta polarne.

Według wiadomości otrzymanych obecnie w Montrealu, panna Lindsay, wydaliwszy się dnia 4 sierpnia br., podczas polowania, od swych towarzyszy **wyprawy, porwana była przez koczujące plemię eskimosów.**

Jak przypuszczają członkowie wyprawy myśliwskiej, w której uczestniczyła panna Lindsay, naczelnik plemienia eskimosów zakochał się w biednej pannie i wziął ją sobie za żonę.

Wszelkie poszukiwania zaginionej nie wydały dotychczas rezultatu. Wobec tego brat jej wybrał się samolotem do miejsca, w którem siostra jego zginęła, aby stamtąd przedsięwziąć rekonesanse lotnicze i tą drogą może trafić na ślad siostry.

Złoto: 20 kor. 59.500 do 60.000, 20 frank. 58500 do 59000, 20 mark. 68000 do 69000, funty szterl. 58500 do 59000, 10 rubli 72000 do 73000, dolary 14100 do 14150.

Srebro: korony 1130 do 1135, 5 kor. 5750 do 5780, floreny 2875 do 2880, ruble 5100 do 5200, kopiejki 2300 do 2400, dolary 11000 do 11200, półówki i ćwiartki 10500 do 10600, kanadyjskie 10.000 do 10.500, drobne 9600 do 9700, leje 1120 do 1125,

GIEŁDA WARSZAWSKA.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 6. listopada.

(m) Na dzisiejszej nieurzędowej giełdzie warszawskiej mocne usposobienie dla dewiz uległo w ciągu zebrania pewnemu osłabieniu. W dziale papierów dywidendowych obroty bardziej ożywione po kursie naogół mocniejszym. Listy zastawne w dalszym ciągu zwyżkowały.

DEWIZY ZURYCHSKIE.

Zurych, 6 listopada.

(PAT.) Początkowe. Berlin 0.09, Holandja 213.70, N. Jork 544 i pół, Londyn 24.32, Paryż 37.40, Medjolan 22.85, Praga 17.30, Budapeszt 0.22, Bukareszt 3.40, Zagrzeb 2.20, Sofja 3.72, Warszawa 0.04, Wiedeń 0.72, Austr. kor. stempl. 0.74,

Zurych, 6 listopada.

(PAT.) Końcowe. Berlin 0.08 pięć ósmych, Holandja 213.40, N. Jork 543 trzy czwarte, Londyn 24.26, Paryż 37.26, Medjolan 22.80, Praga 17.20, Budapeszt 0.22, Bukareszt 3.40, Zagrzeb 2.19, Sofja 3.75, Warszawa 0.04, Wiedeń 0.72, Austr. kor. stempl. 0.074.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Lwów, 6. listopada.

Na giełdzie transakcje w pszenicy z domieszką 3 proc. kąkolu po 48.000 loco Lwów, w życie po 29500 i jęczmieniu po 30.500 loco stacja załadowcza. Silny popyt za zbożem twardem przy bardzo słabej podaży. Strączkowe nadal bez podaży.

Brak dobrej hreczki. Silna podaż w ziemniakach przemysłowych, przy słabym popycie.

Następne zebranie giełdy zbożowej we środę, dnia 8. listopada b. r. w sali giełdowej przy ulicy Akademickiej l. 17.

URZĘDOWA CEDUŁA

Giełdy zbożowej i towarowej we Lwowie.

Poniedziałek, 6-go. Godz. 6 wiecz.

Pszenica: krajowa 74/75 ex 1922 r. 48000 loco Lwów. Żyto: małopolskie 69/70 ex 1922 r. 29.500 loco Czortków. Jęczmień: małopolski ex 1922 r. 30.500 franco Lwów-Podzamcze.

OGŁOSZENIE.

Dyrekcja Zakładu Gazowego Miejskiego we Lwowie podaje do wiadomości, że w myśl uchwały Rady miejskiej z dnia 26. października 1922 r. zostały ustanowione następujące ceny gazu:

1) za gaz do oświetl. i opału Mp. 260 za 1 m³
2) za gaz wył. do motorów Mp. 200 za 1 m³

Należytości z tego tytułu przypadające do zapłaty za miesiąc październik 1922 bez względu na termin odczytania stanu gazomierzy, jak i nadal mają być płacone według podwyższonej taryfy.

Lwów, w październiku 1922.

Dyrekcja Zakładu Gazowego Miejsk.

OGŁOSZENIE.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie akcjonarjuszy odbędzie się we wtorek 14. listopada 1922 o godz. 11'30 przedpołudniem w wielkiej sali Tow. Inżynierów i Architektów (Wiedeń I. Eschenbachgasse 9) z następującym porządkiem dziennym:

Uchwalenie wniosku Rady Nadzorczej w sprawie przeszacowania majątku w myśl § 15 o pożyczce przymusowej i użycia uzyskanego tym stu czystego majątku dla podwyżki kapitału akcyjnego na a. K. 15 miljardów przez ostemplowanie akcji na a. K. 3 200·— nominalnej wartości, przyczem ewentualnie brakująca jeszcze do tego celu kwota ma być uzyskana z nadzwyczajnego fundusu rezerw, odpowiednio do tego uchwalenie zmiany §§ 10, 11 i 12 statutu.

Akcjonarjusze uprawnieni do głosowania, którzy pragną wziąć udział w powyższem Walnem Zgromadzeniu, winni złożyć swoje akcje razem z kuponami, ewentualnie kwity depozytowe najpóźniej 30. października br. w Austr. Zakładzie Kredytowym we Wiedniu, względnie w Banku Dyskontowym Warszawskim, Oddział we Lwowie lub w Akcyjnym Banku Hipotecznym we Lwowie.

Posiadaczom 15 sztuk akcji przysługuje prawo 1 głosu. 7627

Austrjacki Zakład Kredytowy dla handlu i przemysłu we Wiedniu.

Drukiem Spółki druk. „Prasa“ ul. Sokoła 4. Odpow. redaktor: MARJAN MACHALSKI.